



Leszek Sykulski

TRÓJKĄT KALININGRADZKI

Wprowadzenie do koncepcji geopolitycznej osi
Berlin–Warszawa–Moskwa



**TRÓJKĄT
KALININGRADZKI**

LESZEK SYKULSKI

TRÓJKĄT KALININGRADZKI

**Wprowadzenie do koncepcji geopolitycznej osi
Berlin-Warszawa-Moskwa**

CZĘSTOCHOWA 2012

Projekt okładki, redakcja techniczna i korekta:
Sekcja Wydawnicza Instytutu Geopolityki

Na okładce wykorzystano flagi Polski, Niemiec i Rosji
oraz herb Kaliningradu

© Instytut Geopolityki, Częstochowa 2012
© Leszek Sykulski, Częstochowa 2012

ISBN 978-83-61294-60-3 (druk)
ISBN 978-83-61294-64-1 (e-book)

Wydawca:
Instytut Geopolityki
Aleja Pokoju 6/64
42-207 Częstochowa
<http://www.geopolityka.org.pl>
e-mail: instytut@geopolityka.org.pl

SPIS TREŚCI

Wstęp.....	7
Policentryzacja świata.....	9
Oś Paryż–Berlin–Moskwa - początek Wielkiej Europy.....	12
Europa Centralna jako region geostrategiczny.....	16
Polska „w uścisku” czy „w sąsiedztwie” Niemiec i Rosji?.....	18
Trójkąt Kaliningradzki	20
Kaliningradzka Strefa Bezpieczeństwa.....	29
Zakończenie.....	34
Summary, Zusammenfassung, Резюме.....	37

WSTĘP

Istotą propozycji przedstawionych w niniejszej broszurze jest próba odpowiedzi w skali regionu na wyzwania zmieniającego się świata, w tym przede wszystkim formowania się ładu policentrycznego oraz pogłębiających się globalnych procesów integracyjnych. Autor jest przekonany, że najbliższa dekada to olbrzymia szansa na ostateczne zerwanie z dziedzictwem zimnej wojny i likwidację niepotrzebnych napięć między Wschodem i Zachodem. Jednym z głównych wyzwań najbliższych lat będzie budowa nowego transatlantyckiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego.

Region Europy Centralnej, z jej rdzeniem – osią Berlin–Warszawa–Moskwa, ma szansę stać się bardzo ważnym zwornikiem europejskiego systemu bezpieczeństwa. W tradycji polskiej myśli politycznej znajdziemy szereg przykładów koncepcji budowania przez nasz kraj sojuszy bądź to z Niemcami, bądź to z Rosją, lecz zawsze wymierzonego przeciwko jednemu z tych państw. Dziś, na progu drugiej dekady XXI wieku warto porzucić nieuzasadnione obawy i historyczne lęki. Nie zapominając o wspólnej trudnej i nierzadko bolesnej przeszłości, warto zacząć pisać nowy rozdział wspólnej historii. Pojednanie polsko-niemiecko-rosyjskie to klucz do budowy nowej architektury bezpieczeństwa w Europie i wspólnej przyszłości opartej na poszanowaniu tradycji, przy jednoczesnym zrozumieniu odmiennych dróg rozwoju i własnych, autonomicznych interesów.

Podstawę niniejszej broszury stanowi zmieniony, uzupełniony i uaktualniony artykuł pt. „Od Trójkąta Kaliningradzkiego do Związku Europy. Integracja od Lizbony po Władywostok – wyzwanie XXI wieku”, który ukazał się w e-biuletynie „Geopolityka” nr 3(6)/2011¹. Geopolityczna koncepcja osi Berlin–Warszawa–Moskwa jest rozwijana w Instytucie Geopolityki w Częstochowie od

¹ „Geopolitykę” można pobrać ze strony Instytutu Geopolityki (www.geopolityka.org.pl, zakładka „Analityka”) lub ze strony e-biuletynu (www.geoanalitika.wordpress.com).

2009 r. Od tego czasu, w ramach prowadzonych warsztatów, opracowano szereg szczegółowych analiz w oparciu o metodykę geopolityki i geostrategii (analiza geopolityczna)². Pod koniec 2010 r. został opracowany zarys koncepcji Kaliningradzkiej Strefy Bezpieczeństwa („Nowego Międzymorza”; geostrategiczna emanacja osi B–W–M) i Trójkąta Kaliningradzkiego (polityczna emanacja osi B–W–M).

Obie koncepcje są próbą przedstawienia nowego regionalnego systemu bezpieczeństwa w Europie Centralnej, który mógłby się stać częścią nowej europejskiej architektury bezpieczeństwa zbiorowego. Są one także częścią szerszego programu badawczo-analitycznego, dotyczącego nowego policentrycznego ładu międzynarodowego. W jego ramach prowadzone są analizy dotyczące geopolitycznych osi Paryż–Berlin–Moskwa, Berlin–Warszawa–Moskwa czy Berlin–Moskwa–Pekin, koncepcji Unii Eurazjatyckiej, Wielkiej Europy (Nowa Europa, Związek Europy), Bloku Kontynentalnego (Eurosfer) czy Unii Globalnej. Ważnym elementem publicznej promocji koncepcji częstochowskiego Instytutu Geopolityki był IV Zjazd Geopolityków Polskich, który odbył się w dniach 20-21 października 2011 r. w Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni. Oprócz koncepcji Trójkąta Kaliningradzkiego i Kaliningradzkiej Strefy Bezpieczeństwa szeroko omawiano wówczas propozycję konfederacji Unii Europejskiej i przyszłej Unii Eurazjatyckiej oraz Bloku Kontynentalnego³.

² W skład analizy geopolitycznej wchodzi: analiza historyczna, geograficzna, funkcjonalna, behawioralna i analiza potęgi. Zob. np. C. Jean, *Geopolityka*, Ossolineum, Wrocław 2003, s. 170-176.

³ <http://geopolityka.net/iv-zjazd-geopolitykow-polskich-relacja/> [dostęp: 22.02.2012]

POLICENTRYZACJA ŚWIATA

Dynamiczne przemiany geopolityczne, zachodzące na świecie od ponad dwóch dekad, prowadzą w sposób nieuchronny do krystalizacji nowego porządku międzynarodowego. Z układu monocentrycznego, z jednym dominującym supermocarstwem, kształtuje się układ policentryczny, oparty na hegemonii mocarstw regionalnych. To co charakterystyczne dla obecnej epoki, to fakt, iż prawdziwie niezależne, suwerenne stają się tylko „wielkie przestrzenie”. Tylko rozległe pod względem geograficznym, suwerenne w zakresie ideologicznym i zróżnicowane pod względem etnicznym jednostki polityczno-przestrzenne są w stanie kreować samodzielnie swoje pole geopolityczne.

Obserwujemy coraz silniejsze tendencje integracyjne nie tylko w sferze gospodarczej, ale także politycznej, zarówno w skali kontynentalnej, jak i pankontynentalnej. Z punktu widzenia geopolityki, widoczna jest także silna tendencja do globalnej integracji politycznej. Gospodarczo-polityczne procesy zjednoczeniowe wiążą się nieuchronnie z deterytorializacją świata. Granice nie znikają, lecz zmieniają swój charakter, podobnie jak pojęcie suwerenności, czy roli państw narodowych. Słowem, zmianie ulegają desygnaty tych pojęć.

Formowanie się nowego porządku międzynarodowego wymusza m.in. tworzenie nowej architektury bezpieczeństwa tak w skali globalnej, jak i regionalnej. Podział świata sprzed dwudziestu lat, zasadzający się na równowadze między dwoma blokami geostrategicznymi, stał się już historią. Podobnie na naszych oczach przechodzi do lamusa dominacja jednego bloku polityczno-militarnego – NATO. Sojusz ten wyczerpał dostępne formuły swojego istnienia i stał się nieefektywnym instrumentem tworzenia sfery bezpieczeństwa na naszym kontynencie. Od początku lat dziewięćdziesiątych NATO stało się wyłącznie instrumentem polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

Istotą nowych wyzwań stojących przed Europą jest potrzeba regionalizacji strategicznego reagowania. Wynika to zarówno z zasady policentryzacji świata, jak i specyfiki zagrożeń

asymetrycznych, które jawią się jako jedno z najważniejszych strategicznych wyzwań najbliższych dekad. Regionalizacja ta musi się jednak opierać na szerszych podstawach, takich chociażby jak kontynentalny system obrony przeciwrakietowej. Propozycja amerykańska nie stanowi realnej oferty dla Europy, ponieważ jest przedłużeniem awanturniczej polityki Waszyngtonu i ma na celu umocnienie hegemonii mocarstwa atlantyckiego. Nasz kontynent staje przed wyzwaniem budowy nowego systemu bezpieczeństwa, który nie powinien opierać się na sztucznych granicach politycznych, czy etnicznych. Musi uwzględniać dynamikę procesów integracyjnych w Eurazji.

Integracja (pan-)kontynentalna w sposób naturalny determinuje odchodzenie od nacjonalizmów do supranacjonalizmów. Jak słusznie stwierdził Federico Mancini, główną więzią łączącą mieszkańców, obywateli państwa europejskiego stają się wielopłaszczyznowe pragmatyczne interesy, nie zaś więzi etniczne¹. Patrząc przez taki pryzmat, można zauważyć, że następuje pewnego rodzaju przesunięcie desygnatu ojczyzny. Używając niemieckich kategorii semantycznych, państwo narodowe można określić jako *Heimat*, zaś termin *Vaterland* zarezerwować już dla Europy jako politycznej całości. Trendy te oddziałują także na kwestię supranacjonalizacji bezpieczeństwa energetycznego², o czym jeszcze poniżej.

Szereg wyzwań, jakie stoją przez naszym kontynentem, wymaga ponadnarodowego współdziałania i szerokiej integracji, niekończącej się ani na Bugu, ani na Dnieprze, ani na Kaukazie. Wyzwania XXI wieku stawiają nas w obliczu konieczności skierowania się ku integracji pankontynentalnej – od Atlantyku do Pacyfiku. Tylko wówczas będziemy – jako Europejczycy – zdolni do sprostania takim wyzwaniom jak szeroko pojęta modernizacja, obejmująca najważniejsze działy gospodarki i nauki: od technologii komputerowych, poprzez biotechnologię, fizykę kwantową, na technologiach kosmicznych skończywszy. Jedynie wtedy będziemy

¹ F. Mancini, *Democracy and constitutionalism in the European Union: collected essays*, Portland 2000, s. 51-66.

² Por. R. Riedel, *Supranacjonalizacja bezpieczeństwa energetycznego w Europie. Podejścia teoretyczne*, Centrum Europejskie Natolin, zeszyt 40, Warszawa 2010.

w stanie osiągnąć cele przekraczające ciasny horyzont partykularnych interesów jak np. stworzenie skutecznego systemu obrony powietrzno-kosmicznej, budowa pankontynentalnej autostrady informacyjnej, zapewnienia całej Europie bezpieczeństwa energetycznego, eksploracji zasobów Arktyki i Antarktydy, skuteczne przeciwdziałania proliferacji BMR, walka z terroryzmem na całym kontynencie, czy eksploracja przestrzeni kosmicznej. Stworzenie w ten sposób jednego z kilku najważniejszych „technobiegunów” współczesnego świata stanie się olbrzymią szansą, ale i wyzwaniem dla obywateli nowej Europy.

OŚ PARYŻ–BERLIN–MOSKWA – POCZĄTEK WIELKIEJ EUROPY

*„Konkurentem Europy nie jest Rosja, lecz Ameryka i Azja.
Warunkiem sukcesu Unii Europejskiej w globalnej konkurencji
jest sojusz z Moskwą”.*
(Gerhard Schröder)

W ciągu ostatniego roku Rosja poczyniła szereg kroków w kierunku geopolitycznego otwarcia się na Europę. Dobrym przykładem zacieśnienia relacji paneuropejskich jest sektor militarny, który od wieków był dobrym probierzem temperatury geopolitycznej.

9 lutego 2011 r. minister obrony Federacji Rosyjskiej Anatolij Sierdiukow podpisał umowę z niemieckim koncernem Rheinmetall, reprezentowanym przez dyrektora generalnego Klausa Eberhardta. Umowa dotyczy budowy nowoczesnego wojskowego centrum szkoleniowego w miejscowości Mulino, niedaleko Niżnego Nowogrodu. Rheinmetall to jeden z największych i najnowocześniejszych koncernów zbrojeniowych w Europie, mający bogatą tradycję, założony jeszcze w 1889 r. Mulino to z kolei największy poligon artyleryjski w Rosji, stworzony w latach trzydziestych ubiegłego wieku. Obecnie służy do testowania nowoczesnej broni przed wdrożeniem jej do jednostek.

Budowany przez niemiecki koncern ośrodek szkoleniowy ma dysponować najnowocześniejszym wyposażeniem i oprogramowaniem do symulacji działań bojowych od szczebla drużyny do szczebla brygady. Rheinmetall ma dostarczyć nowoczesne wyposażenie informatyczne oraz specjalną amunicję przyjazną dla środowiska. W przyszłości nie wyklucza się wspólnych ćwiczeń sił zbrojnych obu państw. Warto podkreślić, że Rheinmetall jest pierwszym zagranicznym koncernem dopuszczonym do budowy infrastruktury wojskowej na terenie Federacji Rosyjskiej¹.

¹ http://de.rian.ru/security_and_military/20110615/259454991.html [25.09.11]
http://www.redstar.ru/2011/06/18_06/1_03.html [25.09.11]

3 grudnia 2010 r. Anatolij Serdiukow poinformował, że Moskwa zakupi od Rzymu dziesięć lekkich samochodów wielozadaniowych (LMV M65). Ma to być preludium do zakupu technologii oraz stworzenia rosyjsko-włoskiej spółki (*Iveco-Rostechnologie*), która będzie w Rosji produkować te pojazdy (w perspektywie mówi się o ok. 1000 sztuk). Nie wykluczone, że LMV trafią do innych resortów siłowych FR i będą wykorzystywane do działań antyterrorystycznych na Kaukazie².

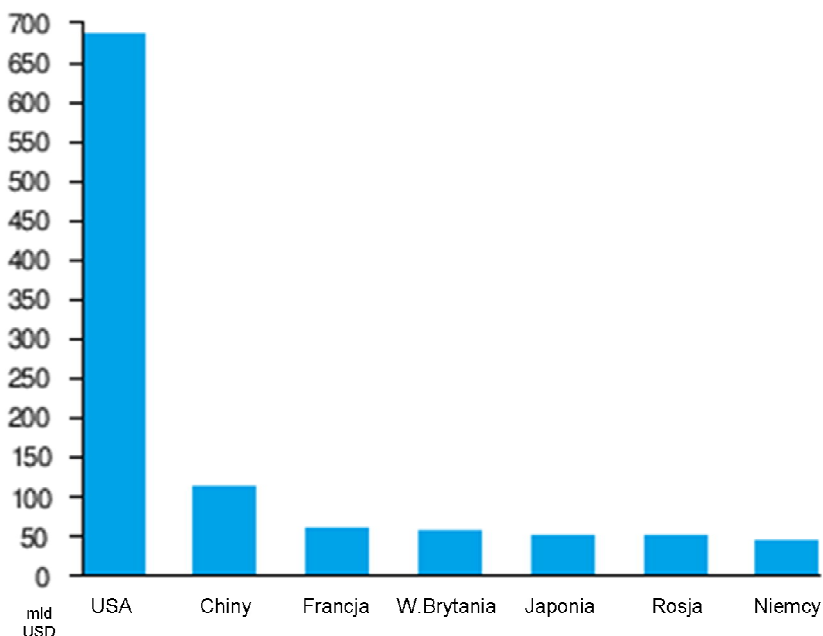
17 czerwca 2011 r. w Sankt Petersburgu przedstawiciele rosyjskiego *Rosoboronexportu* podpisali umowę z francuskim koncernem DCNS w sprawie zakupu dwóch okrętów desantowych klasy *Mistral*. Kontrakt ma być zrealizowany do 2015, a jego wykonawcą będzie francuska stocznia w Saint-Nazaire. Wartość kontraktu to ponad miliard euro. Jeden z okrętów trafi na pewno do Dalekowschodniego Okręgu Wojskowego FR. Jednostki klasy *Mistral* to nowoczesne okręty projekcji siły, o wyporności 21 tys. ton, z bardzo zaawansowanymi systemami dowodzenia i łączności, mogące zabrać na pokład batalion piechoty zmechanizowanej lub batalion czołgów, albo w razie konieczności do 35 śmigłowców³.

Powyższe umowy, a zwłaszcza zacieśnienie relacji niemiecko-rosyjskich zostały zdemonizowane przez część polskich rządowych ośrodków analitycznych⁴. Są one jednak zbieżne z długofalowymi interesami Europy, w tym także Polski. Stają się ogromną szansą na zacieśnienie współpracy koncernów zbrojeniowych, instytutów naukowo-badawczych, wspólnego szkolenia dowództw i wojsk, a także na stabilizację całego regionu.

² <http://www.altair.com.pl/start-4898/> [25.09.11]

³ <http://lenta.ru/news/2011/06/17/mistral/>. [25.09.11]

⁴ Zob. np. biuletyn Ośrodka Studiów Wschodnich: A. Wilk, *Francja i Niemcy zacieśniają współpracę wojskową z Rosją*, „Tydzień na Wschodzie” nr 22/2011 (29.06.11), s. 2-3.



Wykres 1. Oś Paryż – Berlin – Moskwa – geostrategiczna potęga.
Porównanie wydatków na zbrojenia w 2010 r. (w mld USD)
(oprac. Zespół Analiz Instytutu Geopolityki)

Polska dyplomacja (także ta wojskowa) powinna dążyć do włączenia się naszego kraju do inicjatywy niemiecko-rosyjskiej. Zamiast straszyć obywateli ćwiczeniami „Zachód” czy „Ładoga”, warto ściśle współpracować na niwie militarnej z Niemcami i Rosją. O wiele korzystniejsze (i z dyplomatycznego, i z czysto wojskowego punktu widzenia) byłoby uczestnictwo Sił Zbrojnych RP w ćwiczeniach na poligonach artyleryjsko-rakietowych w Rosji, czy Kazachstanie, niż udział w amerykańskiej interwencji w Afganistanie.

Rzut oka na tych kilka kontraktów zbrojeniowych pokazuje wyraźne trendy geostrategiczne, z jakimi mamy do czynienia już od dawna. Histeryczna reakcja Waszyngtonu (*vide*: rozmowa Roberta Gatesa z ministrem obrony Francji Hervé Morinem we wrześniu 2010 r.) potwierdza tylko fakt tworzenia się nowego wektora geopolitycznego w Eurazji.

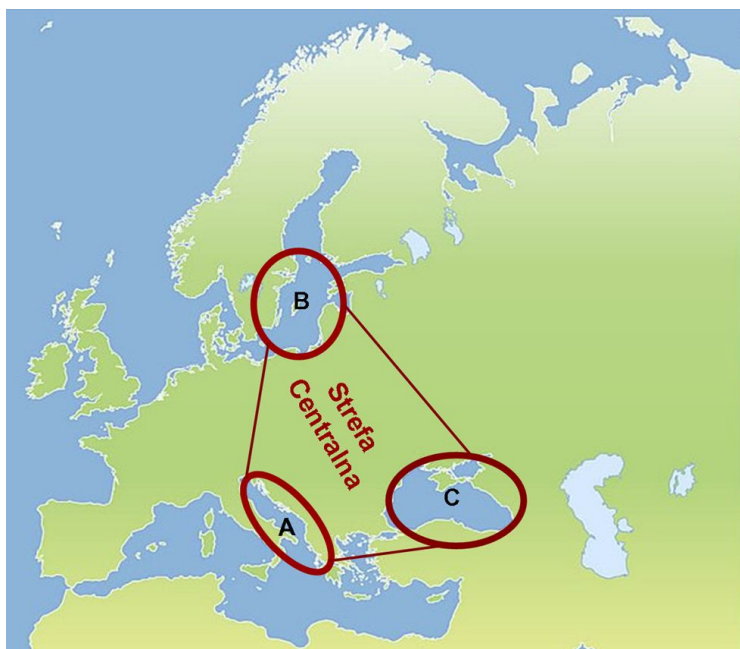
Jak wskazano wyżej, procesy kształtowania nowego układu sił przez głównych graczy europejskich – na czele z osią Paryż–Berlin–Moskwa – są niezwykle korzystne z punktu widzenia procesów integracyjnych na obszarze Eurazji. Dziś prawdziwą przeszkodą na drodze ku pełnemu zjednoczeniu sił naszego kontynentu jest powielanie dziewiętnastowiecznego stylu myślenia o polityce, kurczowego trzymania się etnicznych nacjonalizmów, partykularnych interesów, widzących „drzewo”, a nie dostrzegających całego „lasu”. W prowadzeniu polityki na miarę XXI w. nie pomaga na pewno podatność na przyswajanie kodów geopolitycznych obcych kontynentalnej racji stanu, takich jak wizje „mocarstwa nad Wisłą” (dr Friedman zapomina zawsze dodać, że chodzi o mocarstwo amerykańskie)⁵.

⁵ Por. G. Friedman, *Następne sto lat. Prognoza na XXI wiek*, Warszawa 2009.

EUROPA CENTRALNA JAKO REGION GEOSTRATEGICZNY

Regionem szczególnie ważnym dla integracji kontynentalnej jest obszar Europy Centralnej, będący spoiwem Europy Południowej z Północną i Wschodnią z Zachodnią. Łączy on zlewiska Atlantyku i Pacyfiku. Stabilizacja polityczno-gospodarcza na tym obszarze wpłynie w sposób znaczący na tempo i stopień intensyfikacji współpracy w Europie.

Patrząc na Europę przez geostrategiczne okulary, można wyodrębnić z niej kilka regionów, które nie zawsze pokrywają się z podziałem polityczno-geograficznym. Dla potrzeb niniejszego artykułu użyto określenia Europa Centralna, nie zaś Europa Środkowa, czy Środkowo-Wschodnia. Taki podział podyktowany jest chęcią wyraźnego odróżnienia polityczno-geograficznego regionu Europy Środkowej od geostrategicznego regionu Europy Centralnej. Poprzez ten ostatni rozumiemy obszar leżący między pomostem bałtycko-adriatyckim a pomostem bałtycko-czarnomorskim (rys. 1).



Rys. 1 Strefa Centralna Europy

(obszar zlewiska mórz: Adriatyckiego, Bałtyckiego, Czarnego)

(oprac. Zespół Analiz Instytutu Geopolityki)

Region ten, określany z literaturze polskiej akronimem ABC (w literaturze francuskiej i iberyjskiej – ABN), stanowi strefę centralną subkontynentu europejskiego, od której stabilności w bardzo dużej mierze zależy równowaga sił w Europie.

Strefa Centralna to dziś aż 25 państw (członkowie ONZ + 2 państwa nieuznawane – Republika Naddniestrzańska i Kosowo), obszar ponad 4 mln km kw. z populacją liczącą ponad 310 milionów (bez ludności Federacji Rosyjskiej, włączając tylko obszar Obwodu Kaliningradzkiego).

POLSKA „W UŚCISKU” CZY „W SĄSIEDZTWIE” NIEMIEC I ROSJI?

Polska polityka zagraniczna po 1989 r. stała się funkcją fałszywych kodów geopolitycznych. Ich cechą wspólną jest wskazywanie na rzekome zagrożenia dla polskiej niepodległości, płynące ze strony jednego lub obu naszych wielkich sąsiadów (Niemiec i Rosji). Tworzony obraz Polski „w kleszczach” niemiecko-rosyjskich stał się wygodnym i – niestety – skutecznym narzędziem kształtowania (czyt. psucia) polityki wewnętrznej oraz zewnętrznej RP.

Brak trzeźwego oglądu kategoriami wielkoprzestrzennymi i długookresowymi jest wynikiem przyjęcia – zdaniem autora – przeciwnej polskiej racji stanu – acz bardzo konsekwentnie realizowanej, polityki ścisłego sojuszu polityczno-militarnego ze Stanami Zjednoczonymi. Zupełnie na odwrót starej, naczelnej zasady geopolityki, której przypominania nigdy dość: „przeciwników szukaj daleko, sojuszników blisko”.

Współcześnie jednym z czołowych zagranicznych propagatorów kodu geopolitycznego, zawartego w stwierdzeniu: „Polska w uścisku Niemiec i Rosji” , jest amerykański geopolityk i szef ośrodka analitycznego STRATFOR, przywołany już wyżej, George Friedman. W swoim wystąpieniu w Carnegie Council w styczniu 2009 r. mówił m.in. *„jeśli spytasz Polaka, czy woli Rosjanina, czy Niemca, on odpowie: Amerykanina. Poprzednio był to Francuz. Oni wolą kogokolwiek innego”*¹.

Wybór scenariusza, podsuwanego przez suflerów zza Atlantyku, prowadzi do przyjęcia przez nasz kraj roli „kontynentalnego szlabanu”. Ustawia nas w konfrontacji z największymi potęgami geostrategicznymi Europy. Żadne relacje, z największym nawet mocarstwem świata, nigdy nie zrekompensują fatalnych stosunków z najbliższymi, silniejszymi od nas sąsiadami. A warto przy tym zauważyć, że Stany Zjednoczone są krajem, z którym

¹ George Friedman: *Poland as Great Power*.

http://www.youtube.com/watch?v=ETwCBz_kedU&feature=related [2.10.11]

wiążą nas nieduże obroty handlowe i trudno pod tym kątem uznać ten kraj za strategicznego partnera RP, w odróżnieniu choćby od Niemiec czy Rosji (tab. 1.)

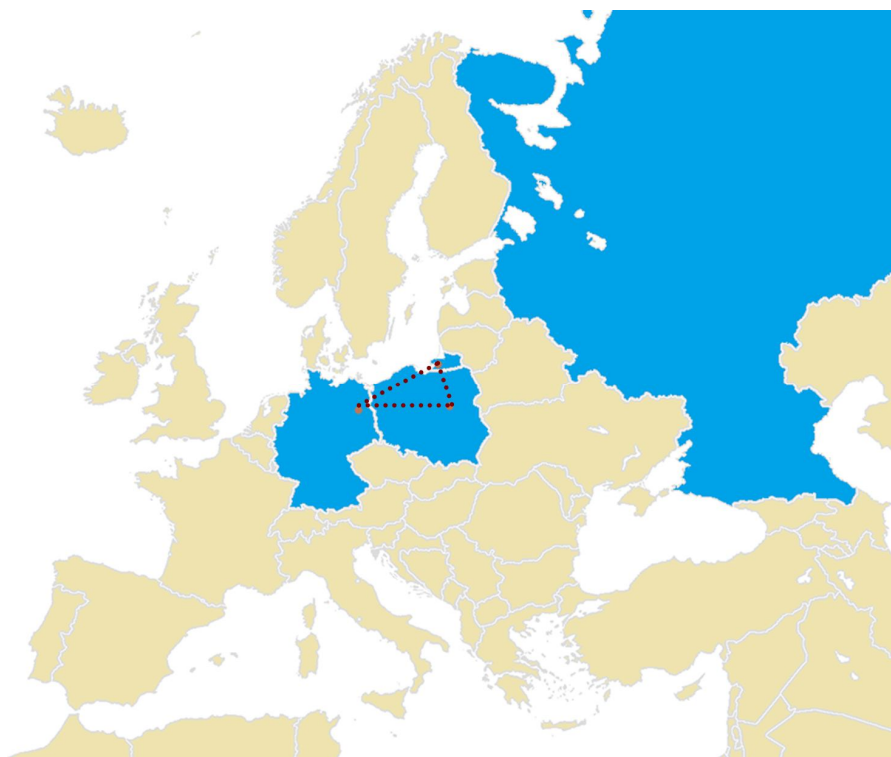
Wyszczególnienie	I 2012						2011	2012
	w mln zł	w mln USD	w mln EUR	I 2011 = 100			I	
				zł	USD	EUR	struktura w %	
EKSPORT								
1. Niemcy	12441,4	3681,6	2800,6	113,9	102,2	102,3	27,3	26,6
2. Francja	3152,9	933,0	709,7	113,5	101,8	101,9	6,9	6,7
3. W. Brytania	3100,5	917,5	697,9	120,9	108,5	108,6	6,4	6,6
4.Republika Czeska	3001,5	888,2	675,7	118,6	106,4	106,5	6,3	6,4
5. Włochy	2654,2	785,4	597,5	110,4	99,1	99,2	6,0	5,7
6. Rosja	2230,2	660,0	502,0	180,4	161,9	162,1	3,1	4,8
7. Niderlandy	2021,0	598,0	454,9	106,1	95,2	95,3	4,8	4,3
8. Szwecja	1270,3	375,9	286,0	110,6	99,2	99,3	2,9	2,7
9. Hiszpania	1182,7	350,0	266,2	105,7	94,8	95,0	2,8	2,5
10. Węgry	1087,1	321,7	244,7	104,2	93,5	93,6	2,6	2,3
IMPORT								
1. Niemcy	10545,1	3120,5	2373,7	114,6	102,8	102,9	20,9	20,6
2. Rosja	8638,6	2556,3	1944,6	161,6	145,0	145,2	12,1	16,8
3. Chiny	5003,0	1480,5	1126,2	119,2	107,0	107,1	9,5	9,8
4.Włochy	2327,4	688,7	523,9	101,4	91,0	91,1	5,2	4,5
5. Francja	2056,5	608,6	462,9	106,2	95,3	95,4	4,4	4,0
6. Republika Czeska	1791,4	530,1	403,2	112,6	101,0	101,2	3,6	3,5
7. Niderlandy	1787,2	528,9	402,3	108,7	97,6	97,7	3,7	3,5
8. Republika Korei	1434,6	424,5	322,9	131,8	118,3	118,4	2,5	2,8
9. W. Brytania	1313,7	388,8	295,7	111,0	99,6	99,8	2,7	2,6
10.Stany Zjednoczone	1245,4	368,5	280,3	116,8	104,8	105,0	2,4	2,4

Tabela 1. Obroty handlowe Polski
Źródło: Główny Urząd Statystyczny²

² http://www.stat.gov.pl/gus/5840_obroty_handlu_zagr_PLK_HTML.htm
[30.03.2012].

TRÓJKĄT KALININGRADZKI

Istotnym postępem w relacjach Polski z naszymi najważniejszymi sąsiadami było wspólne posiedzenie Sejmu RP i Dumy FR w dniu z 27 maja 2010 r. oraz wspólne posiedzenie trzech izb niższych parlamentów Polski, Niemiec i Rosji w Kaliningradzie 21 lutego 2011 r. To ostatnie spotkanie stało się załączkiem nowego regionalnego forum współpracy, które od miejsca obrad zyskało miano Trójkąta Kaliningradzkiego (analogia do m.in. Trójkąta Weimarskiego)¹.



Rys. 2. Państwa Trójkąta Kaliningradzkiego
(oprac. Zespół Analiz Instytutu Geopolityki)

¹ Zob. np. http://sld.org.pl/program/polityka_zagraniczna.htm.
http://www.rksld.home.pl/uploads/pliki/program_sld_dotyczacy_polityki_zagranicznej.pdf [28.09.11]

21 maja 2011 r. w Kaliningradzie odbyło się pierwsze spotkanie ministrów spraw zagranicznych Polski, Rosji i Niemiec w nowej formule dyplomatycznej². Pierwsze spotkanie ministrów nie zwiastowało jeszcze sukcesu nowych ram kooperacji. Wówczas mówiło się o ewentualnym poszerzeniu Trójkąta Weimarskiego (formuła 3+1). Drugie spotkanie szefów dyplomacji miało miejsce 21 marca 2012 r. w Berlinie. Utrwaliło ono nową formę współpracy politycznej – Trójkąt Kaliningradzki³. Zarówno dla polskiej, jak i europejskiej racji stanu o wiele korzystniejsza jest ta formuła, ponieważ stanowi dyplomatyczny wstęp do realizacji geopolitycznej koncepcji osi Berlin-Warszawa-Moskwa. Konstrukcja ta jest ważnym elementem efektywnego funkcjonowania kontynentalnej osi Paryż-Berlin-Moskwa, która przez najbliższe dekady będzie nadawała ton kontynentalnej polityce.

Kaliningrad jest bardzo dobrym miejscem na rozpoczęcie nowego rozdziału sąsiedzkiej historii. Miasto-symbol, w przeszłości we władaniu każdego z trzech krajów, może stać się doskonałym symbolem pojednania trzech narodów: polskiego, niemieckiego i rosyjskiego. Polska powinna podążać drogą pojednania z sąsiadami, na wzór pojednania francusko-niemieckiego i niemiecko-rosyjskiego. Warto zastanowić się nad zaproszeniem partnerów niemieckich i francuskich (w charakterze doradców lub obserwatorów) do inicjatyw organizowanych przez Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia.

Trójkąt Kaliningradzki ma szansę stać się początkiem nowego etapu budowania partnerstwa regionalnego. Nowa struktura współpracy powinna się zatem przede wszystkim koncentrować na takich szczegółowych polach jak:

- liberalizacja reżimu wizowego,
- uproszczenie procedur readmisji,

² <http://www.auswaertiges-amt.de/EN/AAmt/BM-Reisen/2011/05-Polen-Kaliningrad/110521-Kaliningrad.html?nn=479786>

³

<http://www.msz.gov.pl/Spotkanie,Ministrow,Spraw,Zagranicznych,Trojkat,Krolewieckiego,50431.html>

- intensyfikacja współpracy ośrodków naukowych (w tym naukowo-technicznych przemysłu zbrojeniowego),
- realizacja wspólnych programów zbrojeniowych (np. stworzenie wspólnego systemu obrony powietrznej),
- stymulowanie rozwoju wymiany handlowej,
- implementacja nowych reguł i systemów regulacji dla biznesu,
- prawne ułatwienia dla inwestycji między UE a Rosją (m.in. uregulowanie spraw związanych z zamówieniami publicznymi, ochroną konkurencji, ochroną własności intelektualnej),
- intensyfikacja współpracy przygranicznej,
- wspólne dążenie do zwiększenia konkurencyjności gospodarek państw członkowskich,
- praca nad standaryzacją produkcji wybranych towarów,
- pogłębienie współpracy w zakresie zwalczania przestępczości transgranicznej (handel narkotykami, „żywym towarem”, zwalczanie prania „brudnych pieniędzy”, itp.)
- wspólna ochrona przed zagrożeniem terrorystycznym i proliferacją BMR.
- stworzenie wspólnej strefy bezpieczeństwa energetycznego.

Współpraca w obrębie Trójkąta Kaliningradzkiego może stać się załącznikiem stworzenia regionalnego Porozumienia dla Modernizacji, międzyrządowej umowy o wymianie technologicznej i współpracy naukowo-badawczej. Z czasem, w ramy tego porozumienia mogłyby się włączyć inne państwa regionu (w ramach np. Kaliningradzkiej Strefy Bezpieczeństwa). Jest to zdecydowanie korzystniejsza propozycja dla państw Europy Centralnej niż obecna formuła Partnerstwa Wschodniego, które swoim działaniem przypomina bardziej polityczny prozelityzm, niż realną chęć pomocy w modernizacji wschodnich sąsiadów UE.

Jednym z ważniejszych obszarów współpracy państw Trójkąta powinna być problematyka bezpieczeństwa energetycznego. W tej sprawie Polska popełniła szereg istotnych błędów i zaniechań. Jednym z nich było kurczowe trzymanie się roli adwokata Ukrainy, podkradającej gaz eksportowany do Europy. Odpowiedzią na próbę

budowy przez Warszawę swojej strefy wpływów w regionie (koncepcja Międzymorza) była budowa *Nord Stream*⁴. Mimo takich skutków prowadzenia fatalnej polityki zagranicznej, dodatkowym błędem Warszawy był brak jakiejkolwiek próby włączenia PGNiG do konsorcjum tworzonego przez E.ON Ruhrgas, BASF, Gazprom i N.V. Nederlandse Gasunie. Warto zaznaczyć, że żadnych skrupułów w tym względzie nie mają sojusznicy Polski z NATO. Najlepszym przykładem jest Wielka Brytania, która prowadzi negocjacje w sprawie włączenia się w ten projekt⁵. Tam, gdzie wchodzi w grę interesy, kończą się sentymenty, także te historyczne.



Rys. 3. Przebieg *Nord Stream*
(oprac. Zespół Analiz Instytutu Geopolityki)

Należy podkreślić, że – z punktu widzenia geopolityki – najpełniejszą formą zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego dla Polski jest utrzymywanie przez Warszawę przyjaznych, dobrosąsiedzkich stosunków z Berlinem i Moskwą, pogłębionych

⁴ M. Greli, *Jamał II International*, „Rurociagi” 2006, nr 2-3, s. 4

⁵ <http://uk.reuters.com/article/2012/03/06/uk-russia-britain-gas-idUKTRE82512S20120306> [dostęp: 6.03.2012]

dwu- i trójstronnymi umowami w zakresie współpracy gospodarczej, politycznej, wojskowej, naukowej i kulturalnej.

Warto rozważyć pomysł, aby gospodarczym uzupełnieniem Trójkąta Kaliningradzkiego było doprowadzenie do prawnej możliwości rewersu w magistrali przesyłowej „Jamał-Europa”. Chodzi o możliwość odwrócenia kierunku przepływu gazu. Dawałoby to możliwość kupowania rosyjskiego gazu z Niemiec, od spółki Wingas (przyszły odbiorca gazu z rurociągu Nord Stream). Teoretycznie istnieje możliwość nawet trzykrotnego rewersu, bowiem „Jamałem” może popłynąć nawet 30 mld m sześć. gazu, podczas gdy Polska importuje zaledwie ok. 10 mld m sześć. błękitnego paliwa. Przy okazji warto przedyskutować projekt demonopolizacji polskiego rynku paliwowego, który pozwoliłby na obniżenie cen paliw w naszym kraju.

Jednym z przyszłościowych wspólnych projektów w ramach TK powinno stać się powołanie polsko-niemiecko-rosyjskiego konsorcjum (na wzór *Nord Stream*), które zajęłoby się poszukiwaniem, wydobywaniem i dystrybucją gazu łupkowego w Europie Centralnej. Konsorcjum energetyczne Trójkąta Kaliningradzkiego pozwoli na stworzenie odpowiedniego lobbingu dla tego przedsięwzięcia na forum Unii Europejskiej, także zapewni odpowiedni poziom technologiczny oraz niezbędną osłonę geostrategiczną.

Szansą dla polskiej gospodarki jest stworzenie mostu energetycznego z Obwodem Kaliningradzkim. Wyzwanie takie pojawi się za kilka lat, kiedy zostanie oddana Bałtycka Elektrownia Jądrowa. Nowa siłownia jądrowa, pod której kamień węgielny położono 25 lutego 2010 r., budowana z wykorzystaniem kapitału zagranicznego, ma mieć dwa bloki energetyczne, każdy o mocy 1150 MW. Pierwszy ma zostać oddany w 2016 r., a drugi dwa lata później. Warto już dziś rozpocząć negocjacje z partnerami rosyjskimi o zakupie energii z nowej elektrowni, która pozwoli poprawić bilans energetyczny północno-wschodnich regionów naszego kraju i wzmocni nasze bezpieczeństwo energetyczne⁶.

⁶ <http://www.blogi.rosatom.ru/baltaes/>

Umowa o małym ruchu granicznym⁷, podpisana 14 grudnia 2011 r. przez ministrów Radosława Sikorskiego i Siergieja Ławrowa, stwarza dobre perspektywy aktywizacji gospodarczej w regionie. Umowa umożliwi wielokrotne przekraczanie lądowej granicy przez mieszkańców stref przygranicznych Polski i Rosji: po stronie rosyjskiej wszystkim mieszkańcom obwodu kaliningradzkiego (ok. miliona mieszkańców), po stronie polskiej mieszkańcom dużej części województw: pomorskiego (powiaty: pucki, nowodworski, malborski, gdański i miasta: Gdynia, Sopot i Gdańsk) i warmińsko-mazurskiego (powiaty: elbląski, braniewski, lidzbarski, bartoszycki, olsztyński, kętrzyński, mrągowski, węgorzewski, giżycki, gołdapski, olecki i miasta: Elbląg i Olsztyn).

Warto, aby Trójkąt Kaliningradzki stał się także roboczym forum dyskusji nad wzajemnym zniesieniem wiz między Unią Europejską a państwami tworzącymi Wspólny Obszar Gospodarczy (Białoruś, Kazachstan, Rosja, w perspektywie Unia Eurazjatycka). Utworzenie obszaru bezwizowego od Atlantyku do Pacyfiku pozwoliłoby nie tylko silnie zdynamizować obroty gospodarcze (swobodny przepływ osób, towarów i usług), ale także pogłębiłoby współpracę polityczną i umożliwiło na przełamanie wzajemnych stereotypów.

Ciekawym pomysłem na rozwój dobrosąsiedzkich kontaktów i zacieśnienie relacji między krajami Kaliningradzkiej Strefy Bezpieczeństwa jest propozycja, jaką wysunął we wrześniu 2010 r. Wiktor Jakunin, prezes Kolei Rosyjskich (RŽD). Wskazał na przyszłe perspektywy budowy magnetycznej linii kolejowej, łączącej Berlin z Moskwą (przez Warszawę i Mińsk). Kolej magnetyczna jest systemem transportu kolejowego, w którym pociągi są napędzane układem elektromagnesów. Pociąg jest unoszony (nie ma kontaktu z torami) dzięki polu magnetycznemu, przez co eliminowane jest

http://wyborcza.biz/biznes/1,100896,10704712,Rosatom__most_energetyczny_z_Kaliningradu_do_Polski.html

Przyspieszenie projektu elektrowni jądrowej w obwodzie kaliningradzkim „Tydzień na Wschodzie” 3.03.2010.

⁷ „Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o zasadach małego ruchu granicznego”.

tarcie. Dzięki temu jest szybszy i cichszy. W proponowanej inicjatywie można by wykorzystać, rozwijany w Niemczech, system Transrapid (technologia EMS)⁸.



Rys. 4. Projekt połączeń kolei magnetycznej z Niemiec do Rosji
(oprac. Zespół Analiz Instytutu Geopolityki)

Trasę ze stolicy Niemiec do stolicy Rosji pociąg kolei magnetycznej pokonywałby w 3,5 godziny!⁹ Połączenie na trasie Berlin–Moskwa jest olbrzymią szansą także dla Warszawy. Polska wzbogaciłaby się o infrastrukturę na miarę XXI wieku, otrzymując doskonałe połączenie z naszymi najważniejszymi partnerami. W przyszłości ważną linią do budowy powinno stać się połączenie Berlin–Kalininingrad–Sankt Petersburg. Pilną potrzebą staje się uruchomienie szybkiej magistrali kolejowej Warszawa–Kalininingrad

⁸ Zob. szerzej: <http://www.transrapid.de/> [dostęp: 22.02.2012]

⁹ <http://www.russland.ru/rupol0010/morenews.php?iditem=22409> [dostęp: 20.02.2012]

oraz poprawa infrastruktury drogowej między Obwodem a Polską, które nie tylko pozwolą zdynamizować obroty handlowe między Polską a Rosją, ale także umożliwią szeroką wymianę studencką i zacieśnienie więzi naukowych i kulturalnych.

KALININGRADZKA STREFA BEZPIECZEŃSTWA

Świat policentryczny potrzebuje dziś ostatecznego zerwania ze spuścizną zimnej wojny. Sztuczny podział na zachodnią i wschodnią strefę bezpieczeństwa w Europie prowadzi do niepotrzebnej eskalacji napięcia w stosunkach między państwami Unii Europejskiej a ich wschodnimi sąsiadami. Ponadto utrzymujące się „szare strefy” bezpieczeństwa są źródłem wzmożonej transnarodowej przestępczości zorganizowanej czy nielegalnych imigrantów.

Konsultacje polityczne nad powołaniem nowego systemu bezpieczeństwa zbiorowego powinny obejmować najważniejsze organizacje międzynarodowe (europejskie i transatlantyckie) takie jak: Unia Europejska, NATO, Organizacja Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym, Wspólnoty Niepodległych Państw oraz Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Nowa architektura bezpieczeństwa powinna bowiem objąć zarówno Kanadę i USA, jak i obszar szeroko rozumianej Europy – od Atlantyku do Pacyfiku. Tylko szerokie spojrzenie, od Alaski przez Florydę, Lizbonę po Władywostok, daje gwarancję na zachowanie niepodzielności bezpieczeństwa na obszarze transatlantyckim.

Istotą nowego układu powinny stać się wzajemne gwarancje nienaruszania przestrzeni bezpieczeństwa krajów sygnatariuszy. Kluczowym także staje się zapis o zakazie rozprzestrzeniania środków napadu zbrojnego oraz infrastruktury militarnej, godzącej w bezpieczeństwo państw członkowskich, w tym zakaz udostępniania terytorium w celu wykonania uderzeń na uczestników nowego systemu.

Współpraca polityczno-gospodarcza w ramach Trójkąta Kaliningradzkiego dobrze będzie się wkomponowywać w przemiany geopolityczne i trendy integracyjne zachodzące na naszym kontynencie. Warto, aby oś Berlin–Warszawa–Moskwa stała się również jednym z głównych motorów napędowych przemian geostrategicznych i budowy nowej architektury bezpieczeństwa w Europie. Stworzenie Kaliningradzkiej Strefy Bezpieczeństwa, czyli regionalnego systemu bezpieczeństwa zbiorowego, pozwoliłoby Polsce na pełnienie roli geopolitycznego łącznika między Wschodem

i Zachodem kontynentu. Trójkąt Kaliningradzki miałby szansę stać się jednym z głównych forów dyplomatyczno-militarnych w Europie.

Kaliningradzka Strefa Bezpieczeństwa – jako regionalny podsystem bezpieczeństwa kontynentalnego – powinna opierać się na ścisłym współdziałaniu struktur policyjno-wojskowych, nastawionych przede wszystkim na prewencję w zakresie zagrożeń asymetrycznych. Warto rozważyć powołanie wspólnego centrum antyterrorystycznego i stworzenie wspólnej wielonarodowej jednostki wojskowej. Powołanie KSB pozwoliłoby w zakresie antyterroryzmu przede wszystkim na:

- wspomaganie międzypaństwowych procesów decyzyjnych w razie realnego zagrożenia atakiem terrorystycznym,
- koordynację międzypaństwowych działań operacyjno-rozpoznawczych w zakresie zwalczania terroryzmu,
- podejmowanie wspólnych zadań analityczno-informacyjnych, pozwalających na dostarczanie strukturom państwowym krótko- i długookresowych prognoz i analiz związanych z zagrożeniami asymetrycznymi,
- udział w opracowywaniu procedur regionalnego reagowania kryzysowego oraz wsparcia po ewentualnym zamachu,
- monitoring poziomu stabilności państw regionu,
- mediację w razie sytuacji kryzysowych, pomoc w uregulowaniu ewentualnych konfliktów.

Współpraca wojskowa w ramach Trójkąta Kaliningradzkiego ma szansę stać się awangardą w budowie europejskiego systemu obrony przeciwrakietowej. Z polskiej strony poważnym partnerem w tej sferze jest z pewnością Grupa Bumar, prowadząca program „Tarcza Polski”¹. Kaliningradzka Strefa Bezpieczeństwa to doskonałe forum do pilotażowego wprowadzenia w życie kontynentalnej „tarczy antyrakietowej”. Jesteśmy bowiem w trakcie odchodzenia od systemów przeciwrakietowych dalekiego zasięgu na rzecz systemów terytorialnych (średniego zasięgu).

¹ <http://www.bumar.com/oferta/projekty-strategiczne/tarcza-polski/>



Rys. 5. Kaliningradzka Strefa Bezpieczeństwa

oprac. Zespół Analiz Instytutu Geopolityki

Współpraca wojskowa w ramach Trójkąta Kaliningradzkiego ma szansę stać się awangardą w budowie europejskiego systemu obrony przeciwrakietowej. Z polskiej strony poważnym partnerem w tej sferze jest z pewnością Grupa Bumar, prowadząca program „Tarcza Polski”². Kaliningradzka Strefa Bezpieczeństwa to doskonałe forum do pilotażowego wprowadzenia w życie kontynentalnej „tarczy antyrakietowej”. Jesteśmy bowiem w trakcie odchodzenia od systemów przeciwrakietowych dalekiego zasięgu na rzecz systemów terytorialnych (średniego zasięgu).

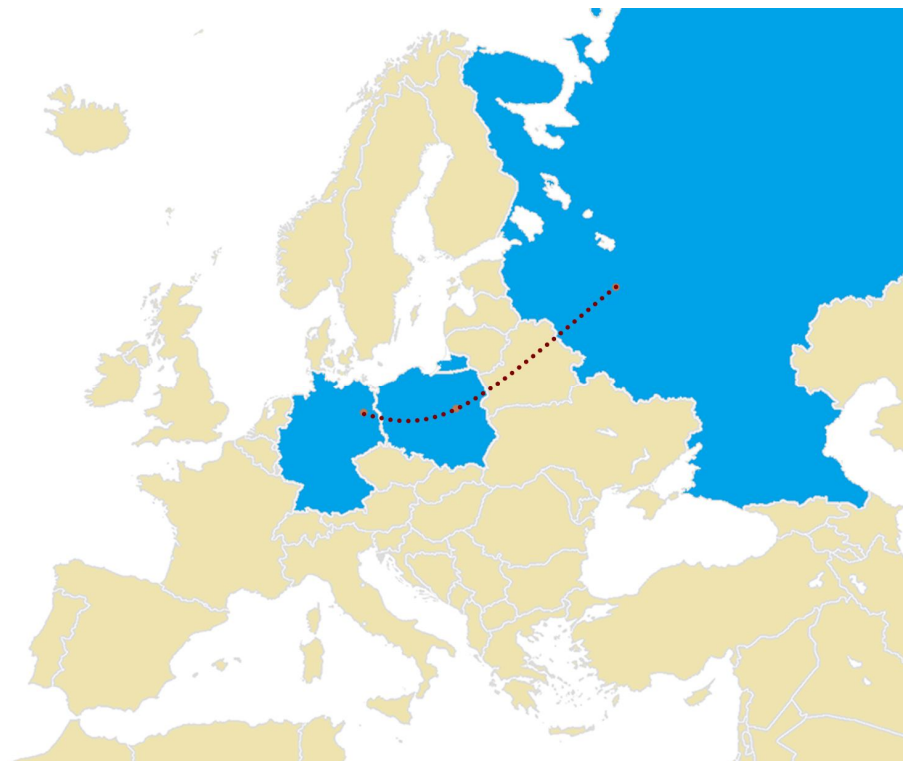
Polsko-niemiecko-rosyjska współpraca mogłaby zaowocować wspólnymi projektami samolotów bezzałogowych, realizacją koncepcji „żołnierza przyszłości” czy wspólnymi działaniami na

² <http://www.bumar.com/oferta/projekty-strategiczne/tarcza-polski/>

rzecz zapewnienie bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni. Dla Polski mógłby to być doskonałe forum pomocy dla modernizacji Marynarki Wojennej czy okazja do zawarcia korzystnych kontraktów na zakup śmigłowców.

ZAKOŃCZENIE

Regionalna, ścisła współpraca polsko-niemiecko-rosyjska, obejmująca zarówno sferę dyplomacji i gospodarki, ale także wymianę naukową i kulturalną oraz współpracę wojskową, ma szansę stać się trwałym elementem nowego transatlantyckiego ładu geopolitycznego. Oś Berlin–Warszawa–Moskwa wkomponowuje się bowiem naturalnie w europejską oś geopolityczną Paryż–Berlin–Moskwa i planowaną oś Berlin–Moskwa–Pekin.



Rys. 6. Oś Berlin – Warszawa – Moskwa
oprac. Zespół Analiz Instytutu Geopolityki

Polska ma szansę stać się ważnym aktorem w tworzeniu nowego systemu bezpieczeństwa europejskiego, opartego na ścisłym współdziałaniu Unii Europejskiej (w niedługiej perspektywie jako państwa federacyjnego) i Federacji Rosyjskiej (właśc. Państwa

Związkowego Rosji i Białorusi), a w perspektywie Unii Eurazjatyckiej. Budowa podwalin nowej architektury bezpieczeństwa zbiorowego stanie się ważnym elementem polityki europejskiej w ciągu najbliższych lat. Powinniśmy wykorzystać tę szansę m.in. rozwijając współdziałanie w ramach Trójkąta Kaliningradzkiego i budując wspólną, regionalną przestrzeń geostrategiczną – Kaliningradzką Strefę Bezpieczeństwa.

SUMMARY

“Kaliningrad Triangle. Introduction to the geopolitical concept of the Berlin–Warsaw–Moscow axis”.

Author calls for political, economic and military strengthening of relations between Berlin, Warsaw and Moscow (Kaliningrad Triangle). The new alliance should become one of the key factors of European integration – from Lisbon to Vladivostok. The author sees the need to create a new regional military alliance in Central Europe (Kaliningrad Safety Zone) as a part of a new transatlantic safety zone (from Alaska, Florida, Lisbon to Vladivostok). Its core should become Germany, Poland and Russia. In the future stabilization of Central Europe will help in the integration of the European Union and the Eurasian Union.

ZUSAMMENFASSUNG

„Kaliningrad-Dreieck. Einführung in die geopolitische Konzept des Berlin-Warschau-Moskau Achse“.

Der Autor fordert politische, wirtschaftliche und militärische Stärkung der Beziehungen zwischen Berlin, Warschau und Moskau („Kaliningrad Dreieck“). Die neue Allianz soll einer der wichtigsten Faktoren der europäischen Integration – von Lissabon bis Wladiwostok – werden. Der Autor sieht die Notwendigkeit, ein neues, regionales Militärbündnis in Zentraleuropa (Kaliningrad Sicherheitszone) als Teil einer neuen transatlantischen Sicherheitszone (von Alaska, Florida, Lissabon bis Wladiwostok) erstellen. Sein Kern sollte Deutschland, Polen und Russland bilden. In Zukunft wird die Stabilisierung der Zentraleuropa bei der Integration der Europäischen Union und der Eurasischen Union helfen.

РЕЗЮМЕ

«Калининградский треугольник». Введение в геополитическую концепцию оси Берлин – Варшава – Москва»

Автор требует укрепления политических, экономических и военных отношений между Берлином, Варшавой и Москвой («Калининградский треугольник»). Новый альянс должен стать одним из ключевых факторов европейской интеграции – от Лиссабона до Владивостока. Автор видит необходимость создания тоже нового, регионального военного альянса в Центрально-восточной Европе («Калининградская зона безопасности») как части новой трансатлантической зоны безопасности. В будущем, стабилизация Центральной Европы поможет в интеграции Европейского союза и Евразийского Союза.